

Protokół z obrad L sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz w dniu 6 lipca 2010 roku

Porządek obrad :

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Uchwalenie porządku obrad
3. Informacja Wójta o działalności w okresie międzysesyjnym
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie
5. Podjęcie uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.
6. Podjęcie uchwały w sprawie skargi P. Emilii Zoń.
7. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia mienia w Radziechowach
8. Zaopiniowanie stypendiów dla uczniów szkół z terenu gminy
9. Podjęcie uchwały w sprawie określania zasad udzielania i rozmiaru zniżek nauczycielom.
10. Informacja dot. usuwania skutków powodzi
11. Przyjęcie protokołu z XLIX sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz z dnia 31 maja 2010 r.
12. Interpelacje i zapytania Radnych
13. Wolne wnioski
14. Zakończenie sesji

Ad. 1

Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Marian Motyka otworzył L sesję Rady Gminy, następnie powitał obecnych na sali: przewodniczącego Spółki Wodnej z Wieprza P. Kanię, Wójta Grzegorza Figurę, Radnych i Sołtysów, stwierdził, iż na sali obecnych jest 11 Radnych

Ad. 2

Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał proponowany porządek obrad, **Radny Mirosław Trzos** zwrócił się o dodanie punktu dot. usuwania skutków powodzi, dodany został jako punkt 10 porządku obrad.

Radny Damian Dudys zwrócił się z prośbą o przyznanie nagrody za awans dla LKS Juszczyna, **Wójt** stwierdził, że w przerwie obrad sprawdzi, czy jest taka możliwość.

Przewodniczący Marian Motyka podał pod głosowanie porządek obrad wraz z dodatkowym punktem, przyjęty został jednogłośnie.

Ad. 3

Informacja Wójta o działalności w okresie międzysesyjnym.

Głos zabrał **Wójt Grzegorz Figura**, który poinformował o tym, iż:

- W ostatnim czasie była kolejna fala powodzi, największe problemy i największe zagrożenie jest na rzece Sole. Tym razem akcja prowadzona była poniżej mostu na Sole. Wójt wyjaśnił, na jakiej zasadzie prowadzone są prace na Sole. Poinformował, że 25 tys zł ze środków powodziowych wykorzystane zostało na miejsce koło ujęcia wody, przesuwanie żwiru na umocnienie brzegu i zasypanie powstałej wyrwy. Niezależnie od tego, po uzgodnieniu z RZGW P. Tyc „wszedł” do rzeki i od strony drogi ekspresowej kopie 10 – metrowej szerokości kanał, by wodę skierować właśnie tam. Ponieważ ani RZGW ani Gmina nie ma na to pieniędzy, to P. Tyc jako rekompensatę za pracę może zabrać sobie żwir wydobyty z tego kanału. Środki powodziowe jeszcze nie trafiły do RZGW, jak tylko się pojawiają, to będziemy się starać, by jak najszybciej trafiły na Solę do Wieprza. Niezależnie od tego czynimy również starania o środki od Wojewody, przy tych środkach trzeba mieć 20 % udziału własnego. Wystąpiliśmy o 2 miliony zł, ponieważ jednak nie mamy 400 tys. jako wkładu własnego, to czekamy na wejście w życie ustawy, która zwolni Gminy z konieczności wniesienia wkładu własnego. Monitorujemy te środki i czekamy w kolejce mimo, iż środki te nie zostały jeszcze uruchomione.

Radny Krzysztof Syc stwierdził, że Dromil niby bierze żwir za wykopanie kanału, ale przecież jest to po prostu eksploatacja. Trudno mówić więc o rekompensacie, na co **Wójt** odparł, że możemy nic nie robić, ale w tym przypadku jest korzyść taka, że bez pieniędzy i przy zgodzie RZGW jest coś robione. Żeby zrobić np. opaski, to trzeba rzekę przesunąć w drugą stronę – i temu ma właśnie służyć przekopanie kanału. Są to prace przygotowawcze pod regulację Soły.

Radny Piotr Kosiec zapytał, jakie są gwarancje, że takie prace sprawdzą się przy powodzi, na co **Wójt** odparł, że roboty są nadzorowane przez RZGW. To co jest robione ma również na celu odsunięcie rzeki od ujęcia wody.

Radny Krzysztof Syc stwierdził, że jeden m³ żwiru kosztuje do 30 zł. netto. Licząc w ten sposób, to Dromil robi dobry interes. Umowa powinna być taka, że w zamian za eksploatację żwiru, firma wykonuje np. zabezpieczenie jakiegoś odcinka.

Wójt powiedział, że Dromil na własny koszt 50 tys zł. zrobił opracowanie udrożnienia rzeki przez wybranie wysp a w zamian za to miał dać gminie żwir i zrobić opaski – uregulować rzekę. Po powodzi sytuacja się zmieniła i to opracowanie trzeba będzie poprawić. Na bazie tego opracowania można zdobyć pieniądze.

- **Wójt** poinformował, że odbyło się spotkanie z Wojewodą na konwencie wójtów w Łodygowicach
- Odbył się przegląd gwarancyjny drogi w Przybędzy. Wskazane zostało wykruszenie się nawierzchni, ma być zrobiona analiza niezależnego laboratorium, czy został zastosowany materiał odpowiedniej jakości
- Zakończyliśmy program z gminą Oszczawnica. Finansowanie z Unii było w wysokości 85 %, 10 % z budżetu państwa. Tematem programu była przyroda na pograniczu.
- Odbyły się 3-dniowe ćwiczenia strażaków w Juszczyńcu.
- **Wójt** poinformował, że był w sądzie w sprawie zasiedzenia drogi w Juszczyńcu (plac Świniańskich) – po raz pierwszy regulujemy sprawę własności właśnie w ten sposób.

- Regulujemy sprawę ul. Dębowej w Radziechowach, robiony jest podział działek w celu przejęcia części z nich pod drogę publiczną.
- Rusza odbiór azbestu od mieszkańców. Firma która wygrała przetarg ma osobiście umawiać się z mieszkańcami. Odbiór będzie odbywał się prawdopodobnie sołectwami. Odbiór obejmie wszystkich mieszkańców zapisanych na liście. Dofinansowanie z Gminy wynosi 70 %.
- Przygotowujemy się do dożynek diecezjalnych, które odbędą się we wrześniu w Wieprzu.
- Rozstrzygnięty został przetarg na scenę i ścieżki rowerowe przy centrum okoloturystycznym.
- Gmina organizowała wybory na prezydenta RP. Wszystko odbyło się bez problemów.
- Zlecona została dokumentacja techniczna na most w Juszczynie (most do boiska i cmentarza w Juszczynie)
- Kemping który stał w Przybędzy został sprzedany za 100 zł.
- W szkole w Radziechowach odbył się festyn ekologiczny, impreza była bardzo udana.
- Przybywa w lecie bezpiecznych psów.
- Powiatowy Zarząd Dróg realizuje zadanie – chodnik w Wieprzu, z pieniędzy starostwa jest również robiony kawałek chodnika w Radziechowach.
- Kanalizacja w Radziechowach ma ruszyć lada moment, firma potrzebuje jeszcze zgodę na montaż studzienek kanalizacyjnych.
- W Bystrej nadleśnictwo robi drogę od leśniczówki w górę.

Radny Jerzy Pawlus stwierdził, że trzeba zrobić drogę również do leśniczówki, dlatego jeżeli w Bystrej zostaną środki finansowe, to trzeba się będzie spotkać z nadleśnictwem i przedyskutować poprawienie tej drogi.

Radny Piotr Kosiec zapytał, czy Gmina ma jakiś wpływ na to, jak Powiat robi chodnik w Radziechowach. Problem jest w tym, że droga zbyt bardzo się zwężała, jest wysoki krawężnik i przez to miejsce to stało się niebezpieczne.

Wójt odparł, iż to Powiat jest inwestorem chodnika. Projektant musiał spełnić wszystkie warunki techniczne.

Radny Bogusław Michalski dodał, że w tej sprawie chodzi o obniżenie krawężników. Dostawcy towaru nie mogą dojechać do sklepów i do apteki a stając na ulicy faktycznie stwarzają zagrożenie.

Radny Piotr Kosiec stwierdził, że Wójt jako gospodarz terenu powinien zainteresować się tą sprawą, na co **Wójt** odparł, że projektant ma swoje normy, których musi się trzymać.

Radny Janusz Słowy dodał, że jeżeli ktoś prowadzi sklep lub inną działalność przy drodze, to powinien mieć umożliwiony dojazd do niego, są obniżane w tych miejscach krawężniki.

Radny Jerzy Pawlus zapytał, czy prawdą jest, iż w Powiecie skończyły się pieniądze na łatanie dróg, na co **Wójt** odparł, że nie ma takich informacji. **Radny** zapytał również, co z drugim przetargiem na kanalizację – **Wójt** odpowiedział, że Zawiązek Międzygminny potrzebuje jeszcze parę dokumentów. P. Mirocha wraca z urlopu i ma je przygotować.

Radny Janusz Słowy zwrócił uwagę na drogę w Przybędzy, stwierdził, że mowa była o tym, że wykonawca zleci komuś zrobienie korytek i kratek koło kościoła, niestety nie zostały one zrobione. Nie możemy teraz w pełni zapłacić za zrobienie tych rzeczy, ponieważ droga była robiona na zasadzie dofinansowania 70 %, gmina dała tylko 30 %.

Wójt stwierdził, że na ten cel wygospodarowana było kwota ok. 7 tys zł. Wykonawca stwierdził, że zleci wykonanie korytek i kratek komuś miejscowemu, gdyż on sam nie ma na to czasu. I tak się też stało. Podwykonawca zamiast przeznaczonych na ten cel 7 tys zażądał jednak 15 tys i dlatego nie doszło do porozumienia.

Radny Janusz Słowy stwierdził, że wychodzi na to, że każdy wykonawca przy jakimkolwiek przetargu może stwierdzić, iż są rzeczy które się mu opłacają i będzie je robił, ale są również prace niedochodowe i tych robił nie będzie.

Wójt odparł, że przy tak dużych robotach jest dokładna specyfikacja co trzeba zrobić. Z niektórych rzeczy można zrezygnować a inne dołożyć, ale wszystko musi być uzgodnione z inspektorem nadzoru. W Przybędzy była właśnie taka sytuacja, że dołożono wykonanie korytek i kratek, wykonawca się zgodził, ale stwierdził, że zleci to zadanie podwykonawcy, jednakże firma której wykonawca zlecił to zadanie wyceniła go na 15 tys. a nie na zaplanowane 7 tys. zł.

Radny Janusz Słowy zapytał, dlaczego wykonawca - skoro tak było uzgodnione i wyraził na to zgodę - to zadania tego nie wykonał, wszak to, że nie znalazł podwykonawcy to jego problem – przecież zadeklarował że robota będzie wykonana, my teraz z własnej kieszeni nie możemy pokrywać pełnych kosztów tego zadania.

Wójt odparł, że firma wykonała zadanie - zrobiła drogę, inspektor nadzoru był, firma się rozliczyła.

Radny Damian Dudys zapytał czy jest jakiś wpływ na Powiat w kwestii łatania dziur. Prace miały być zakończone już do końca czerwca, termin jest cały czas przesuwany a dziury na drogach są tak duże, że stwarzają realne zagrożenie.

Radny Krzysztof Syc powiedział, że w Juszczynie są ludzie, którzy mieszkają w domach już od kilku lat a do kanalizacji mają być dołączeni dopiero w II etapie, na co **Wójt** odparł, że w Juszczynie nie ma drugiego etapu. Radny stwierdził, że była jedna kobieta u P. Mirochy i to właśnie on poinformował ją, że będzie robiona w II etapie.

Wójt powiedział, że przed przetargiem została zrobiona inwentaryzacja budynków w Juszczynie. Na tej podstawie do przetargu zostało zgłoszonych więcej budynków, niż przewidywał projekt po to, by można było podłączyć budynki nieobjęte projektem. Dlatego nie powinno być problemów, nie ma natomiast w Juszczynie drugiego etapu, jest przyjęta jedynie rezerwa.

Radny Piotr Kosiec zapytał, jak zakończyła się inspekcja na drodze w Przybędzy, na co **Wójt** odparł, że pęknięcia na drodze zostaną poprawione, będą zagęszczane, dosypane kruszywa do poboczy, niezależne laboratorium będzie sprawdzało, czy nawierzchnia spełnia kryteria. 36 miesięcy jest gwarancji na tą drogę.

Ad. 4

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie

Skarbnik omówiła zmiany w budżecie Gminy. Poinformowała, że:

- jest zwiększenie na dochodach o 90 tys. z Urzędu Marszałkowskiego na drogi rolnicze
- otrzymaliśmy z PZU środki na umundurowanie strażaków
- do końca czerwca mieliśmy zabezpieczone środki na przebudowę linii energetycznej w Bystrej, ponieważ zadanie nie jest zakończone to wydatki wygasły i trzeba je przenieść do budżetu, zwiększamy plan finansowy o 67 tys. zł.
- dofinansowanie na salę gimnastyczną w Brzuśniku zmniejszyło się o 257 zł., umowa na to zadanie powinna być podpisana z Województwem do końca sierpnia, **Wójt** dodał, że projekt na Brzuśnik ma wiele wad i cały czas jest poprawiany.
- na wydatkach wprowadzamy 67 tys. na takie samo zadanie jak było w Bystrej (linia energetyczna) tyle tylko, że pieniądze na ten cel będą w budżecie.
- zmniejszenia na wydatkach majątkowych : Bystra 600zł, Przybędza łącznie 9800 zł.
- zwiększenia na wydatkach bieżących: Przybędza 2 tys., Bystra 600 zł.
- w gospodarce mieszkaniowej zwiększenie 410 tys. – Przybędza (Urząd Marszałkowski wymaga od nas, byśmy zabezpieczyli całą kwotę na rozbudowę domu

ludowego w Przybędzy), pieniądze te zabrane zostały z sali gimnastycznej w Brzuśniku, ponieważ inwestycja ta nie zostanie rozpoczęta w tym roku

- zwiększenie na strażach o 7200 zł.(5 tys na mundury z PZU i 2200zł. VAT w ramach Przybędzy)

- zwiększenie w szkołach podstawowych - 5 tys. zł. na remont w szkole podstawowej

Jest jeszcze 5 tys i 10 tys na remont nawierzchni boiska w Juszczynie – to można zrobić zarządzeniem Wójta.

Radny Krzysztof Syc stwierdził, że na komisji była na ten temat mowa, ale nie było mowy, by środki na ten cel przesunąć z pieniędzy z Juszczyny.

Radny Damian Dudys zwrócił się do Wójta, by dołożył jakieś pieniądze, bo boisko w Juszczynie służy całej gminie a nie tylko Juszczynie, na co **Wójt** odparł, że nie ma z czego dołożyć.

Radny Krzysztof Syc stwierdził, że jak była robiona sala gimnastyczna w Wieprzu, to natychmiast zakupiono drogą maszynę do czyszczenia posadzki, na co **Wójt** odparł, że z sali gimnastycznej w Wieprzu korzystają wszystkie kluby sportowe z terenu naszej Gminy. Radny stwierdził, że remont nawierzchni Juszczyna pokryje, natomiast maszynę trzeba kupić ze środków gminnych – Wójt powtórzył, że nie ma pieniędzy. **Radny Damian Dudys** stwierdził, że trzeba to zrobić, bo boisko niszczeje i nie będzie z niego nic.

Radny Bogusław Michalski zapytał, czy to prawda, że weszły nowe przepisy i nie można łątać dziur własnym sumptem. Na każdą dziurę musi być zrobiony projekt.

Wójt odparł, że bierze się to stąd, iż kwota łącznie jest duża i musi być na to ogłoszony przetarg. **Skarbnik** dodała, że P. Twardysko złożyła już na BIP zapytanie ofertowe.

Radny Mirosław Trzos stwierdził, że ważny jest termin wykonania, trzeba monitorować, by ta sprawa nie stała w miejscu, bo jest już po połowie roku a dziury jakie były takie są nadal.

Radny Janusz Słowy poinformował, że odbyła się Komisja rewizyjna z udziałem P. Matlaka, Byłego Komendanta Gminnej Straży Pożarnej, w związku z tym – w imieniu Komisji wnioskuje o nagrodę dla P. Matlaka w wysokości 2 tys., ponieważ obowiązki swoje wykonywał długo i dobrze, żył sprawami straży i włożył w to dużo serca.

Wójt odparł, że komendanci wykonują swoje obowiązki społecznie a **Skarbnik** stwierdziła, że nie ma podstawy prawnej do tego, by taką nagrodę wypłacić.

Radny Mirosław Trzos zapytał, kto jest teraz Komendantem i czy z tego tytułu dostaje jakieś wynagrodzenie, na co **Wójt** odpowiedział, że P. Grzegorz Biela i żadnego wynagrodzenia z tego powodu nie dostaje, strażacy są z niego zadowoleni.

Radny Mirosław Trzos zapytał o załącznik nr 3. omawianej uchwały. Zawarta tam jest kwota 190 tys na budowę dróg rolniczych.

Skarbnik odpowiedziała, że 100 tys. mieliśmy już zabezpieczone jako wkład własny a teraz dokładamy do tego 90 tys.

Radny Trzos zapytał, co mieści się zatem w pozycji 14 – jest tam kwota 94 tys. na co

Skarbnik odparła że to są zakupy na naszym mieniu (zakup działki w Brzuśniku, zakup – z funduszu sołeckiego - 2 patelni do domów ludowych, Skarbnik dodała, że nic w funduszu sołeckim nie było zmienione, jak był uchwalony przez Rady Sołeckie, tak jest)

Radny Janusz Słowy zapytał, czy są zabezpieczone pieniądze na szkołę w Przybędzy – 5 tys miało być przeznaczone na grzejniki a 2 tys na gabinet pielęgniarki, na co **Skarbnik** odparła, że nie ma problemu.

Radny Bogusław Michalski zapytał, na co ma iść fundusz sołecki w Radziechowach, ponieważ decyzja była taka, iż kwota ta przeznaczona zostanie na chodnik od domu ludowego do szkoły, na co **Skarbnik** odparła, że w przerwie przyniesie odpowiednie załączniki w tej sprawie.

Radny Krzysztof Syc stwierdził, że wpłynęło pismo ze szkoły w Juszczynie z prośbą o wymianę 3 okien dachowych. Koszt to ok. 11 tys. zł.

Wójt stwierdził, że można zrobić to z rezerwy oświatowej.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie, a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak:

Za jej przyjęciem głosowało 10 Radnych, przy 10 obecnych na sali, tak więc przyjęta została jednogłośnie.

Ad. 5

Podjęcie uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

Skarbnik Barbara Pietrysko poinformowała, że zmieniła się ustawa o finansach publicznych. Zgodnie z jej zapisami trzeba ustalić, jak ma wyglądać uchwała budżetowa, jej szczegółowość. Budżet ostatecznie trzeba uchwalić do końca stycznia. Forma naszej uchwały budżetowej jest zgodna z zapisami ustawy, jeżeli jednak Radni mają jakieś sugestie, to można coś zmienić.

Radny Bogusław Michalski zwrócił się w imieniu Radnych z Radziechów, by przy planowaniu kolejnego budżetu, wziąć pod uwagę ul. Św. Marcina w Radziechowach.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak:

Za jej przyjęciem głosowało 11 Radnych, przy 11 obecnych na sali, tak więc przyjęta została jednogłośnie

Ad. 6

Podjęcie uchwały w sprawie skargi P. Emilii Zoń.

Przewodniczący Marian Motyka powiedział, że odbyła się w tej sprawie Komisja Rewizyjna, następnie przeczytał uzasadnienie do uchwały.

Wójt dodał, że przy budowie ul. Modrzewiowej w Przybędzy P. Zoń oraz jej syn pisali mnóstwo skarg do wszelkich instytucji, dlatego też było na tej drodze mnóstwo kontroli, które wypadły pomyślnie. Dodał również, że ciek wodny przebiega przez działkę syna skarżącej i stanowi jej integralną część, natomiast zgodnie z prawem wodnym to do właściciela należy obowiązek utrzymania wód.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie skargi P. Emilii Zoń, a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak:

Za jej przyjęciem głosowało 11 Radnych, przy 11 obecnych na sali, tak więc przyjęta została jednogłośnie.

Radny Janusz Słowy stwierdził, że przy poprzedniej skardze P. Wojciecha Czecha dostaliśmy pismo od Marszałka Województwa, by wyjaśnić sprawę, gdyż podjęta uchwała nie zawierała uzasadnienia. Radca Prawny powinien to przygotować, wraz z mocną podstawą prawną – na jakiej podstawie skarga jest niezasadna - zarówno przy uchwale w sprawie skargi P. Czecha jak i teraz przy skardze P. Zoń.

Ad. 7

Podjęcie uchwały w sprawie nabycia mienia w Radziechowach.

Referent Małgorzata Foksa poinformowała, że chodzi o miejsce w Radziechowach - przed Kościołem skręca się między dwoma sklepami w lewo, w ulicę Zakole. Przy samym skręcie jest własność Gminy, natomiast kawałek dalej przez tą drogę przebiega kawałek działki P. Płonki, na tym kawałku jest już położony asfalt, pani ta jednak płaci podatek za tą część, dlatego sprawę tą trzeba uregulować. Jest zgoda na nieodpłatne przekazanie tej części nieruchomości na rzecz Gminy.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie nabycia mienia w Radziechowach, a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak przy 11 Radnych obecnych na sali:

Za jej przyjęciem głosowało 11 Radnych, tak więc przyjęta została jednogłośnie.

Ad. 8

Zaopiniowanie stypendiów dla uczniów szkół z terenu gminy

P. Barbara Lizak z GZO poinformowała, iż zgodnie z wymaganym terminem do czerwca br. wpłynęło do GZO 11 wniosków o przydzielenie stypendium dla dzieci, za wysokie wyniki w nauce lub osiągnięcia sportowe i artystyczne. Przedstawiła kandydatów do stypendiów:

1. Mateusz Bąk z Wieprza
2. Jakub Ryżka z Brzuśnika
3. Joanna Kupczak z Przybędzy
4. Maksymilian Celej z Radziechów
5. Krzysztof Jagosz z Radziechów
6. Marek Węglarz z Radziechów
7. Filip Kądziołka z Radziechów
8. Szymon Helbin z Radziechów
9. Joanna Pytlarczyk z Radziechów
10. Klaudia Polak z Juszczyny
11. Dominika Brańka z Bystrej

P. Lizak powiedziała, że zgodnie z uchwałą wnioskuje o kwotę po 500 zł. dla każdego ucznia, pieniądze na ten cel zabezpieczone są w budżecie GZO.

Przewodniczący Marian Motyka stwierdził, że ponieważ stypendium takie wymaga zaopiniowania Radnych, zwrócił się do obecnych na sali, kto jest za przyznaniem stypendium przedstawionym uczniom – **za było 11 Radnych.**

Ad. 9

Podjęcie uchwały w sprawie określania zasad udzielania i rozmiaru zniżek nauczycielom

Przewodniczący stwierdził, że niewiele zmieniło się od ostatniej takiej uchwały. Chodzi o to, by była możliwość ewentualnego dołożenia 1 czy 2 godzin, jeżeli jest taka konieczność w danej klasie. By nie doszło do sytuacji, iż jedną klasę będzie musiało prowadzić np. 2 nauczycieli jednego przedmiotu, bo jeden będzie miał o jedną godzinę za dużo i na tą właśnie godzinę będzie przychodził inny nauczyciel. Utrzymane zostało to, że Dyrektor szkoły w czasie godzin pracy ma być w szkole a pracę dodatkową może podjąć tylko za zgodą Wójta.

Przewodniczący Marian Motyka odczytał uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek nauczycielom, a następnie poddał ją pod głosowanie, i tak przy 11 Radnych obecnych na sali:

Za jej przyjęciem głosowało 11 Radnych, tak więc przyjęta została jednogłośnie.

Ad. 11

Przyjęcie protokołu z XLIX sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz z dnia 31 maja 2010 r.

Przewodniczący Marian Motyka poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XLIX sesji, i tak:

Za przyjęciem protokołu głosowało 11 Radnych – tak więc przyjęty został jednogłośnie.

Ad. 10

Informacja dot. usuwania skutków powodzi

Radny Mirosław Trzos powiedział, że po powodzi umowa z Dromilem stała się nieaktualna. Stwierdził, że spotkał się koło ujęcia wody w Wieprzu z Wójtem i P. Tycem i zostało ustalone, iż 25 tys. które gmina dostała od Marszałka przeznaczone zostanie na przesuwanie żwiru koło ujęcia wody i umacnianiu nim brzegu. Nieduża koparka faktycznie kręciła się po korycie rzeki. Dromil ma za zadanie przekopać 10 metrowy rów na odcinku 260 metrów. P. Tyc w rozmowie stwierdził, że jego usługi są drogie, problem jednak w tym, że nasz materiał – czyli pobrany żwir wycenia bardzo tanio – po 10 zł za kubik. Gmina ma zgodę RZGW, że może pobierać żwir na łatanie wyrw popowodziowych, niestety nie wykorzystujemy tej możliwości. Ze żwiru który wydobywa P. Tyc, gmina nic nie ma a przecież rynkowa cena kubika żwiru to ok. 32 zł. Trzeba tej sprawy dopilnować i firmę Dromil rozliczyć z pobranego żwiru.

Radny Krzysztof Syc stwierdził, że na żwirowni kubik żwiru kosztuje 40 zł i trzeba sobie go samemu przywieźć.

Wójt powiedział, że są jeszcze koszty poboru żwiru z rzeki, trudno więc mówić o tym, jaka jest cena sprzedaży kubika żwiru – bo są jeszcze koszty, które trzeba ponieść by go wydobyć.

Radny Mirosław Trzos powtórzył, że P. Tyc bierze duże pieniądze za godzinę swojej pracy, ale nasz żwir wycenia tanio, poza tym studnie koło ujęcia wody chce zabezpieczyć przywiezioną ziemią a nie naszym żwirem.

Radny Krzysztof Syc zapytał, czy nie można porozmawiać z P. Tycem, by chociaż 1/10 wydobywanego przez niego żwiru przeznaczyć na zasypywanie dziur na drogach.

Radna Małgorzata Szczotka stwierdziła, że w Wieprzu na ul. Wodnej ma być zrobiony asfalt, jednak na pokrycie nim drogi na całej długości niestety nie wystarczy pieniędzy dlatego nawet zalecenie samego RZGW było takie, że odnoga tej drogi może być utwardzona pospółą z rzeki.

Radny Wiesław Kania stwierdził, że ludzie wywożą różne potłuczone betony, można je dać na umocnienie brzegu.

Głos zabrał **P. Jerzy Kania**, stwierdził, że mieszkańcy Wieprza buntują się, że żwir jest wywożony, mały spych jeździł po Sole i nie do końca było wiadomo co robi. Na spotkaniu z P. Kąkol z RZGW i Wójta, padło pytanie co zrobić z otrzymaną kwotą 25 tys. W protokole napisane jest, iż wykonawca w ramach tych pieniędzy wykona zahamowanie nurtu wody i przepuszczenie jej kanałem „ulgi” o określonych parametrach. Wynika z tego, że za 25 tys ma być robione koryto. W kolejnym punkcie pisze, że w zamian za wykonanie tego kanału firma Dromil może zabrać pobrany żwir. Wywóz żwiru miał być ewidencjonowany. P. Kania stwierdził, że wg niego, Dromil miał za 25 tys zrobić kanał, a co było ponad tą kwotę może jako rekompensatę zabrać sobie żwir w określonej ilości. Zwrócił się do obecnych, by nie wywozić żwiru z miejsca, gdzie jest największa wyrwa. Stwierdził, że rozmowy z P. Tycem są trudne, na pytanie co zrobił za te 25 tys padła odpowiedź, że przez 2 tygodnie jeździła koparka po rzece i równała dziury. P. Kania zaproponował, by rozgraniczyć do którego miejsca będzie pobierany żwir w ramach tych 25 tys a dokąd jest ponad to, okazało się jednak, że linie te zostały przekroczone przez Dromil. Mieszkańcy mają świadomość, że sprawy tej pilnują P. Trzos i P. Kania, jednakże P. Tyc robi co chce i nie da się go kontrolować. P. Kąkol zaprosiła P. Kanie na 7 lipca na godz. 7 rano – w tym terminie ma być zakończenie i rozliczenie robót. P. Kania zwrócił się do Wójta ze stwierdzeniem, że powinien

mieć konkretne rozliczenie tych 25 tys. Z tych pieniędzy miało być przesunięte ok. 1800 kubików, wg pisma miało być przesunięte 1390 kubików – to trzeba sprawdzić. Powstaje jeszcze pytanie, czy to co zostało zrobione, będzie nas chronić przed następną wodą.

Radny Mirosław Trzos stwierdził, że jeżeli np. P. Tyc na 40 kubików które miał wziąć, wziął 100 – to samego zysku ma 60 kubików.

P. Kania dodał, że aż się boi jeżeli okaże się, że P. Tyc będzie robił opaski za żwir, to nie będzie dobry interes, bo zanim zdążył cokolwiek zrobić w rzece, to auta już wjeżdżały i ją eksploatowały. W obecnej chwili trzeba wykorzystać sytuację, by P. Tyc przewiózł żwir na konkretną drogę, w obecnej sytuacji popowodziowej jest to legalne.

Radna Małgorzata Szczotka spytała Wójta, czy będzie na odbiorze prac 7 lipca, na co **Wójt** odparł, że w tym czasie jedzie do Warszawy, do Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej w sprawie pieniędzy.

Radny Powiatowy Jacek Jarco jako przewodniczący komisji ochrony środowiska w Powiecie stwierdził, że już 2 lata temu był problem z P. Tycem. Stawy dla OHZ, miał zrobić na głębokość 6 metrów – tak było w projekcie, jednakże okazało się, że zrobił na 12 metrów. Ponieważ podobne skargi pojawiły się ponownie, Radny zwrócił się do Wójta z pytaniami:

- na co P. Tyc konkretnie wygrał przetarg i czy jest na to projekt budowlany, czy obecne roboty wykonuje dlatego, że zrobił operat wodno - prawny i akurat był na miejscu a RZGW zleciło mu z wolnej ręki wykonawstwo, czy też jest tak, że jest to jako roboty popowodziowe (lub też w ramach dokumentacji jaką P. Tyc przygotował za 60 tys. – powstaje pytanie czy P. Tyc faktycznie wydał 60 tys na dokumentację i czy te projekty zostały zatwierdzone)
- jakim prawem dzisiaj w korycie rzeki jest firma Dromil
- czy były ustalenia dotyczące ilości wywożonego żwiru i ustalenia wartości pobranego 1 m³
- czy firma Dromil dalej będzie robić to, co było uzgodnione początkiem roku

P. Jerzy Kania również zwrócił się z pytaniem do Wójta, czy jest pozwolenie na to, by przy szkole zasypywać to miejsce, na co **Wójt** odparł, że LKS porozumiał się z wykonawcą centrum okolicyrystycznego i coś tam chce zrobić.

P. Kania zwrócił uwagę, że przyjechały w to miejsce 2 wywrotki i wysypały jakąś czarną maź, zrobiło się tam śmietnisko. Trzeba to miejsce zabezpieczyć.

Radny Janusz Słowy stwierdził, że jeżeli mieliśmy 25 tys zł. to P. Tyc mógł sobie wziąć żwir do wysokości tej kwoty a owe 25 tys zostałyby w budżecie.

Głos zabrał **Wójt**. Stwierdził iż:

- Dromil wykorzystuje pracę ładowarki, której zadaniem było przewożenie żwiru i zasypywanie wyrwy, ile razy był na miejscu – tyle razy ładowarka to właśnie robiła, i to jest właśnie 25 tys. naszego wkładu, ogólne zabezpieczenie ujęcia wody. W prawdzie prawo jest takie, że to właściciel powinien zabezpieczać – a gmina właścicielem ujęcia nie jest, ale to jest ważne ujęcie wody dla 3 sołectw. Dromil miał posprzątać koryto rzeki, usunąć korzenie i przesunąć je na brzeg, natomiast budowa kanału miała być robiona w zamian za pobrany żwir.
- Zanim zapłacimy fakturę, wszystko zostanie dokładnie sprawdzone
- Przez 2 lata staraliśmy się o zlikwidowanie 2 wysp na Sole. Nie udało się to, wówczas RZGW odpowiedziało nam, iż można załatwić to w ten sposób, iż zadanie to zlecimy jakiejś firmie, która wykona operaty wodno – prawne. Przygotowanie dokumentacji kosztowało ok. 60 tys zł. W BIP-ie ogłosiliśmy informację, iż szukamy wykonawców, którzy z własnej kieszeni wyłożą te pieniądze, po czym wybiorą wyspy, dokonają regulację Soły, umocnienia, opaski – w zamian za żwir. Kryterium było takie – która firma zostawi żwir dla Gminy. W przypadku wybierania wysp, było zapewnienie

firmy Dromil, iż połowa wydobytego żwiru będzie własnością Gminy. Przyszła jednak powódź i zrobiona dokumentacja jest już nieaktualna. Dromil stracił więc 60 tys. zł. To co firma robi teraz, to tylko przygotowanie do właściwych robót na Sole, walczymy o duże pieniądze na ten cel. Są do zdobycia pieniądze z MSWiA, ok. 2 miliony zł. dla gminy – zastrzegamy jedynie to, iż nie będziemy dawać udziału własnego. Drugą ścieżką staramy się o 5 milionów dla RZGW z zastrzeżeniem, że pieniądze te przeznaczone będą na teren Wieprza (naprawa brzegów Soły od Browaru aż po ul. Wodną i Łąkową)

Radny Powiatowy Jacek Jarco zapytał, czy to prawda, że Dromil jest w tej chwili nielegalnie w rzece, na co **Wójt** odparł, że nie, ponieważ Dromil jest na zlecenie RZGW. Obecnie w zaistniałej sytuacji w zasadzie wszyscy mogą wejść w rzekę, Gmina jednak nie ma na to pieniędzy.

Radny Mirosław Trzos stwierdził, że problem polega na tym, że P. Tyc nie przestrzega ustaleń i nie jest w porządku wobec Gminy, na co **Wójt** powtórzył, że póki co, to Dromil stracił 60 tys.

Radny Jacek Jarco stwierdził, że wygląda na to, że jeżeli Dromil zakończy roboty w dniu następnym, to od razu opuszcza koryto rzeki.

Wójt powiedział, że jeżeli skończy kanał, to kończy robotę. Dodał również, że przez ostatnie 3 lata RZGW w Żywcu nie dostało żadnych pieniędzy na usuwanie poprzednich powodzi, dlatego szukaliśmy wszelkich możliwych sposobów, by wyspy usunąć. To że jakieś maszyny są obecnie w rzece świadczy o jakiejś naszej determinacji, a to może być argumentem przy rozmowach w Warszawie. Zadaniem Wójta jest pilnowanie naszego budżetu, szukamy i staramy się o pieniądze.

Radny Janusz Słowy stwierdził, że gmina może teraz zgodnie z prawem mieć korzyści ze żwiru.

Radny Jerzy Pawlus powiedział, że przy jutrzejszym rozliczeniu musi być jakiś przedstawiciel z Gminy, na co **Wójt** odparł, że nie zapłaci żadnych pieniędzy, dopóki nie będzie konkretnych wyliczeń, inspektorów nadzoru. Wójt przedstawił szkody popowodziowe na naszym mieniu komunalnym, i tak:

- Przybędza – ul. Leśna, 15 metrów – wstępny szacunek to 80 tys.
- Radziechowy – ul. Leśna, 482 metry – ok. 500 tys. zł.
- Brzuśnik – droga do Chowańców, 24 metry – 80 tys.
- Brzuśnik dół, droga gminna, podmyty mur oporowy – 100 tys. zł
- Juszczyna obok boiska sportowego przy szkole, uszkodzone przyczółki mostów – 180 tys. zł.

Odrębnym pismem do RZGW zgłaszamy Brzuśnik, Juszczynę. Mając gotowy protokół co roku możemy starać się o pieniądze. Pilnujemy RZGW, bo kiedy pieniądze w wysokości np. 5 mln zł. pojawią się w Żywcu, to dokładnie tyle, ile potrzebujemy w samym Wieprzu. Dlatego są wizyty w Warszawie, by przekonać wszystkich, że u nas są największe szkody.

Radny Damian Dudys zapytał, co z drogą do P. Ciucki, na co **Wójt** odparł, że objeżdżał miejsca w Juszczynie, sytuacja tam jest taka, że do jednego ciekę wodnego dochodzi droga gminna – ten odcinek mamy prawo zrobić i to zostało już zlecone, tak samo jak zasilanie domu ludowego. Radny Dudys zapytał, kiedy to będą prowadzone jakieś prace, ludzie chcą kosić siano i nie mogą

Radny Mirosław Trzos zapytał, kiedy będą robione drogi, P. Twardysko jest na urlopie i nie ma kogo zapytać, przyjdzie kolejna zima a drogi dalej nie będą zrobione. Pieniądze zabezpieczone zostały już w lutym.

Wójt odparł, że dokumentacja przygotowana, zapytanie ofertowe na BIP-ie, procedura potrwa ok. 1,5 miesiąca.

Radny Mirosław Trzos zapytał jeszcze co z przetargiem na II etap kanalizacji, na co **Wójt** powtórzył, że w Bystrej jeszcze trzeba przygotować kilka dokumentów i to w zasadzie byłoby wszystko.

Radny Trzos stwierdził, że ludzie są źli, bo mają wybudowany dom, chcą się wprowadzać, ale wstrzymują ich kanalizacja.

Radny Piotr Kosiec zapytał, czy jeżeli jest działka zabudowana, to może podpiąć się do kanalizacji, na co **Wójt** odparł, że tak, jest taka możliwość, by budynki nieobjęte projektem zostały dołączone do kanalizacji, budynki te zostały objęte przetargiem.

Radny Damian Dudys zwrócił się z pytaniem do Radnego Jacka Jarco, czy ma jakieś informacje na temat przerwania łatania dziur przez Powiat, a przecież prace zakończone miały być do końca czerwca, na co **P. Jarco** odpowiedział, że zna realia i uprzedzał, że tak może być. Brakło masy i dobrze będzie, jak wszystko zakończone będzie do września. Pociecha jest w tym, że firma Fadrom robi dość dobrze. Nasza gmina w tym roku była jako ostatnia do zrobienia. Zapewnienie Starosty jest takie, że wszystkie dziury w Powiecie będą załatwane.

Radny Damian Dudys stwierdził, że w Juszczyńie dziury są olbrzymie, są miejsca gdzie utrudniony jest w ogóle przejazd.

Ad.12, 13

Interpelacje i zapytania Radnych, Wolne wnioski

Przewodniczący Marian Motyka przedstawił pismo klubu sportowego „Arawashi” w sprawie nagrody dla zawodniczki Karoliny Klimczak w formie dopłaty 2 tys. zł. do biletu lotniczego do Norwegii.

Skarbnik Barbara Pietrysko powiedziała, że nie ma podstawy prawnej do wypłacenia tej nagrody. Mamy dwie uchwały – zgodnie z jedną z nich nagrodę można przyznać za osiągnięcia sportowe, zgodnie z drugą nagrodę można przyznać uczniowi szkoły z terenu naszej Gminy za wybitne osiągnięcia w dziedzinie naukowej, artystycznej lub sportowej. Karolina mimo swoich osiągnięć naukowych, nie kwalifikuje się do żadnej z nich ponieważ nie jest uczniem szkoły z naszej Gminy.

Wójt odczytał pismo od prawnika p. Micorka w sprawie działki pod przedszkolem w Juszczyńie. Prawnik poinformował, że ponieważ Rada nie przejęła tego kawałka działki, to P. Micorek ma prawo zwrócić się o czynsz za jego użytkowanie przez Gminę. **Wójt** powiedział, że wystosował pismo do P. Micorka z informacją, iż „włoży” przejęcie tej działki do przyszłorocznego projektu budżetu.

Radny Janusz Słowy stwierdził, że sprawę tą można załatwić przez zasiedzenie

Radny Powiatowy Jacek Jarco powiedział, iż jest ustawa z roku 1974, zgodnie z którą jednostki samorządu terytorialnego mają ułatwioną procedurę przejęcia mienia przez zasiedzenie. Takie postępowanie często prowadzone jest w Bielsku.

Przewodniczący przedstawił pismo w sprawie bibliotek, w którym przeczytać można, iż po analizie bibliotek z terenu naszego powiatu oraz całego województwa, nasza biblioteka funkcjonuje najniższym nakładem finansowym w skali Powiatu i niemalże województwa, na co **Wójt** dodał, że dotyczy się to przelicznika na jedną placówkę. Gmina Żywiec ma np. tylko jedną bibliotekę.

Radny Jerzy Pawlus powiedział, że dopiero o 10 wieczór zapala się oświetlenie w Bystrej, wtedy kiedy najbardziej jest potrzebne, to światło nie świeci

Radny Damian Dudys powtórnie zwrócił się o nagrodę dla LKS Juszczyzna.

Skarbnik stwierdziła, że sprawdziła uchwałę, nagroda może być za osiągnięcia na szczeblu międzynarodowym i na szczeblu krajowym, sprawa ta pójdzie jeszcze do sprawdzenia.

Radny Krzysztof Syc zapytał co z oświetleniem na rondach, miały być w tej sprawie prowadzone rozmowy, **Wójt** odparł, że nie ma szans na to, byśmy nie płacili za tą energię.

Radny Syc zapytał jeszcze o arkusz organizacyjny gimnazjum w Wieprzu, **Wójt** odparł, że arkusz nie jest podpisany, ponieważ Dyrektor nie zrobił tego zgodnie z zaleceniami. P. Dyrektor jest teraz na urlopie – po powrocie będą prowadzone rozmowy. W sprawę został już zaangażowany Ks. Proboszcz z Wieprza, on również zwrócił się o utworzenie dodatkowego oddziału w gimnazjum w Wieprzu.

Radny Jacek Jarco zapytał, kto z ramienia Gminy zajmuje się organizacją dożynek, na co **Wójt** odpowiedział, że P. Sekretarz, z ramienia Powiatu koordynuje P. Greń natomiast ze strony Kościoła Ks. Prałat Palarczyk – duszpasterz rolników

Skarbnik Barbara Pietrysko poinformowała, na co przeznaczony jest fundusz sołecki w poszczególnych sołectwach, i tak:

W Brzuśniku – na drogi

W Juszczyńcu – na zakup pieca, okapu do domu ludowego

W Przybędzy – na zakup przystanku, doposażenie sali i świetlicy domu ludowego

W Wieprzu – na zakup przystanku i tablic informacyjnych

W Bystrej – na zakup doposażenia w domu strażaka (patelnia i piec)

W Radziechowach – na zakup przystanku i tablic informacyjnych

Radny Piotr Kosiec zapytał, co z SKR-em, czy są jakieś nowe informacje, na co **Wójt** odparł że nie, wokół SKR-u są ciągle jakieś problemy.

Radny Jacek Jarco zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, które czyha na dzieci idące nad Sołę. Trawa jest zbyt wysoka, by można było dostrzec w niej dzieci a samochody wyjeżdżają z bocznych uliczek i nie ma pełnego kąta widoczności. Może dałoby się skierować w to miejsce jakiegoś pracownika porządkowego, by trawy te wyciął. Można też ograniczyć prędkość w tych miejscach.

Radny Bogusław Michalski stwierdził, że z P. Micorkiem trzeba rozmawiać i negocjować, Radny zapytał również, czy były rozmowy z P. Kąkol w sprawie tamy w górze Radziechów, Radny dodał, że w wizji z udziałem tej Pani nie będzie już uczestniczył, bo to nie ma sensu, **Wójt** odparł, że w tej sprawie będzie z P. Kąkol rozmawiał, ma to na uwadze.

Ad.14

Zakończenie sesji

Z powodu wyczerpania tematów porządku obrad **Przewodniczący Marian Motyka** zamknął obrady **L sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz.**

Protokołowała:

Małgorzata Foksa

Przewodniczący Rady:

Marian Motyka

